Habakuk feat. Mamadou Diouf, Krzyk

Dlaczego wszyscy ludzie mają zimne twarze?
Dlaczego drążą w świetle ciemne korytarze?
Dlaczego ciągle muszę biec nad samym skrajem?
Dlaczego z mego głosu mało tak zostaje?
Krzyczę, krzyczę, krzyczę, krzyczę wniebog&#322
A! Zatykam uszy swe!
Smugi w powietrzu i mój bieg Jak prądy niewidzialnych rzek
Mój własny krzyk, mój własny krzyk og&#322
A! Zatykam uszy swe!
Mój własny krzyk, mój własny krzyk og&#322

Kim jest ten człowiek, który ciągle za mną idzie?
Zamknięte oczy ma i wszystko nimi widzi!
Wiem, że on wie, że ja się strasznie jego boję,
Wiem, że coś mówi, lecz zatkałam uszy swoje!
Krzyczę, krzyczę, krzyczę, krzyczę wniebog&#322
A! czy ktoś zrozumie to?
Nie kończy się ten straszny most
I nic się nie tłumaczy wprost
Wszystko ma drugie, trzecie, czwarte, piąte dno!
A! czy ktoś zrozumie to?
Wszystko ma drugie, trzecie, czwarte, piąte dno!

Mówicie o mnie, że szalona, że szalona!
Mówicie o mnie, ja to samo krzyczę o nas!
I swoim krzykiem przez powietrze drążę drogę,
Po której wszyscy inni iść w milczeniu mogą...
Krzyczę, krzyczę, krzyczę, krzyczę wniebog&#322
A! Ktoś chwyta, woła - stój!
Lecz wiem, że już nadchodzi czas
Gdy będzie musiał każdy z nas
Uznać ten krzyk, ten krzyk, ten krzyk z Tych niemych ust
Za swój!!! Za swój!!!